

Sygn. akt *I ACa 197/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Górecki**

**Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga ( spr .)**

**SO (del.) Marcin Radwan**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 3250/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od po zwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga SSA Marek Górecki SSO (del.) Marcin Radwan

--	--	--

*I A Ca 197/16*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem częściowym z 15 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w punkcie I zasądził od pozwanego (...) sp. z o.o. w P. na rzecz powoda M. B. 26.259,45 zł z ustawowymi odsetkami od 11 września 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za konieczność poniesienia nakładów na rewitalizację akustyczną budynku i w punkcie 2. oddalił powództwo w części dotyczącej odsetek ustawowych od wniesienia pozwu do 10 września 2015 r.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Lotnisko P.-Ł. powstało w 1913 r. jako pruskie lotnisko wojskowe w Ł. pod P.. W latach 1931-1938 nastąpiła rozbudowa cywilnej części lotniska, a od 1987 r. zarządzenia lotniskiem przejęło utworzone wówczas Przedsiębiorstwo Państwowe (...). W 1997 r. utworzono spółkę (...) sp. z o.o. Przez ostatnie 20 lat lotnisko było sukcesywnie rozbudowywane i częstotliwość lotów znacznie wzrosła, co zwiększyło hałas pochodzący od startujących i lądujących samolotów.

30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P. (dalej o.o.u.). Zarządcą o.o.u. jest pozwany. Uchwała wyznaczyła zewnętrzną granicę o.o.u. na podstawie: 1) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla dnia  $LA_{eqD} = 55$  dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 2) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla nocy  $LA_{eqN} = 45$  dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 3) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla dnia  $LA_{eqD} = 50$  dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 4) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy  $LA_{eqN} = 40$  dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska. W o.o.u. wyodrębniono dwie strefy: 1) zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, a od wewnątrz linia będąca obwiednią izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla dnia  $LA_{eqD} = 60$  dB oraz dla nocy  $LA_{eqN} = 50$  dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla dnia  $LA_{eqD} = 55$  dB oraz dla nocy  $LA_{eqN} = 45$  dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 2) wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska. W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej o.o.u. w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej przez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W uchwale wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z działaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Uchwała weszła w życie 28 lutego 2012 r.

Wskutek wprowadzenia o.o.u. nieruchomości położona w P., przy ul. (...), znalazła się w tzw. wewnętrznej strefie tego obszaru.

Powód nabył tę nieruchomość w drodze darowizny 6 lipca 2013 r.

Na 28 grudnia 2012 r. budynek mieszkalny przy ul. (...) w P. spełniał normy budowlane dotyczące izolacyjności akustycznej przegród zewnętrznych (ścian zewnętrznych, stropodachów i stolarki okiennej). Po wejściu w życie przepisów wprowadzających o.o.u. dla lotniska P. – Ł. budynek mieszkalnym posadowiony na nieruchomości powoda nie spełnia norm w zakresie poziomu hałasu we wnętrzu pomieszczeń chronionych dla zmierzonych i wyliczonych poziomów miarodajnego poziomu dźwięku A w wysokości 69,10dB związanych z wykonywanymi operacjami lotniczymi, w zakresie przegród zewnętrznych – stolarki okiennej pomieszczeń chronionych. Wobec powyższego i w związku z emitowaniem przez samoloty ponadnormatywnego miarodajnego poziomu dźwięku A w wysokości 69,10dB w lokalizacji ww. budynku koniecznym jest dla zapewnienia właściwego komfortu akustycznego dokonanie nakładów w zakresie stolarki okiennej pomieszczeń chronionych za 26.259,45 zł brutto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje w przeważającym zakresie na uwzględnienie.

Roszczenie powoda znajdowało swoje uzasadnienie w art. 136 § 3 p.o.ś. Jest oczywistym, że budynek użytkowany na potrzeby mieszkaniowe wymaga ochrony akustycznej, podlega zatem ochronie przed hałasem na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim

powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie późniejszymi zmianami (Dz. U. 2002/75/690 ze zm.). W uchwale Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 r. nr (...)w sprawie utworzenia o.o.u. wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru w postaci: obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W świetle powyższego bezpośrednim uszczerbkiem powoda związanym z ustanowieniem o.o.u. są również koszty związane z zapewnieniem w jego budynkach mieszkalnych właściwego klimatu akustycznego w wysokości określonej przez biegłego sądowego, którego opinię Sąd I instancji uznał za rzetelną i przydatną.

Podniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji czynnej powoda z uwagi na nabycie nieruchomości już po wejściu w życie przepisów wprowadzających o.o.u. Sąd I instancji uznał za chybiony. Zaakcentował różnicę, jaka zachodzi pomiędzy sytuacją nabywcy nieruchomości położonej w strefie o.o.u. w drodze darowizny a nabywcą takiej nieruchomości w drodze sprzedaży. W drugim przypadku, w typowej sytuacji podyktowanej prawami rynku, kupiec nabywa tę nieruchomość za obniżoną cenę w stosunku do cen nieruchomości położonych poza strefą o.o.u. Okoliczność ta może mieć jednak znaczenie jedynie dla oceny zasadności roszczenia o odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości, jeśli chodzi zaś o odszkodowanie związane z koniecznością przeprowadzenia prac wygłuszeniowych, to decydujące znaczenie ma to, czy dana nieruchomość w dniu jej nabycia spełniała wymagania techniczne dotyczące izolacji akustycznej. Jeśli bowiem poprzednik prawny nie wykonał prac wygłuszeniowych, to szkoda wywołana koniecznością poniesienia kosztów adaptacyjnych obciąża nabywcę nieruchomości. Wprowadzenie o.o.u. wywołało bezpośrednią szkodę w majątku powoda, ponieważ gdyby nie wejście w życie przepisów wprowadzających o.o.u. nabyta przez niego nieruchomość spełniałaby standardy izolacyjności dźwiękowej, a zatem nie musiałby on ponosić kosztów prac rewitalizacyjnych. Okoliczność, że nabycie nieruchomości przez powoda nastąpiło już po 28 lutego 2012 r. nie ma zatem żadnego znaczenia dla oceny zasadności jego żądania, albowiem zarówno na ten dzień, jak i na 6 lipca 2013 r. nieruchomość nie spełniała podwyższonych wymagań co do jej izolacyjności akustycznej, a zatem wprowadzenie o.o.u., począwszy od 6 lipca 2013 r., odnosiło bezpośrednie skutki w majątku powoda, powodując jego zmniejszenie o równowartość prac, jakie należy wykonać, by dostosować klimat w pomieszczeniach budynku mieszkalnego do podwyższonych norm antyhałasowych.

Odsetki ustawowe od zasądanego roszczenia należało zasądzić na rzecz powoda od daty doręczenia opinii uzupełniającej pozwanemu, ponieważ biegły dokonał ustalenia wartości nakładów według cen obowiązujących w dacie sporządzenia opinii, tj. w III kwartale 2015 r. W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe zostało oddalone.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył pozwany w części, tj. w zakresie punktu I. uwzględniającego powództwo. Apelujący zarzucił naruszenie:

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez ich błędne zastosowanie i oparcie się na opinii biegłego z dziedziny ekonomii, który nie ma wiadomości specjalnych z dziedziny akustyki,
- art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego akustyka,
- art. 129 ust. 2 p.o.ś. przez błędną wykładnię i uznanie, że na powoda, który nabył nieruchomość już po wprowadzeniu o.o.u. przeszło roszczenie przewidziane w tym artykule, w sytuacji gdy przepisy p.o.ś., jak też k.c. nie przewidują aby tego rodzaju roszczenia przechodziły na nabywcę nieruchomości.

Przeciwko zaskarżonemu wyrokowi częściowemu podniósł ponadto jako ewentualne zarzuty naruszenia:

- § 322 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie dotyczącego dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku i w pomieszczeniach budynków mieszkalnych oraz Polskich Norm w zakresie ochrony akustycznej budynków,

dopuszczalnych poziomów hałasu w pomieszczeniach mieszkalnych i akustyki środowiska (tj. normy (...) (...) i normy (...) (...) przez ich błędną interpretację polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że:

- w odniesieniu do hałasu lotniczego nie stosuje się normy (...) (...), podczas gdy, w zakresie ustalania nakładów akustycznych dla budynków powodów konieczne jest zastosowanie obu norm akustycznych, a istotą relacji pomiędzy ich wymaganiami jest ustalenie, czy zastosowanie przegrody zewnętrznej dostosowanej zgodnie z normą (...) (...) do miarodajnego poziomu hałasu zewnętrznego zapewni spełnienie wymogów normy (...) odnoszących się do poziomu hałasu w pomieszczeniach,
- możliwe jest wyznaczenie hałasu miarodajnego (zgodnie z (...) w oparciu o parametr średniego maksymalnego poziomu dźwięku A ( $L_{A, \text{sr}}$ ) wyliczonego włącznie od maksymalnych poziomów hałasów zmierzonych od pojedynczych zdarzeń akustycznych, a nie od wszystkich operacji nocnych, przez co Sąd uznał, że biegły słusznie w swej opinii pominął niektóre operacje lotnicze i wyłączył je z uśredniania co jest sprzeczne z zapisami normy (...)
- w zakresie wyznaczenia hałasu miarodajnego (zgodnie z (...)) w oparciu o parametr średniego maksymalnego poziomu dźwięku A ( $L_{A, \text{sr}}$ ) dopuszczalne jest uśrednianie wszystkich najgłośniejszych wybranych przez biegłego operacji lotniczych z całego miesiąca, bez sprawdzenia dodatkowych kryteriów wymaganych wg (...)
- art. 38a pkt 3 ustawy z 7 września 2007 r., o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w P. (...) 2012 w zw. z Polskimi Normami (...) i normy (...), przez ich błędną wykładnię (przepisów norm) i odmowę zastosowania (przepisów ww. ustawy) polegającą na przyjęciu, że w zakresie ustalenia hałasu miarodajnego uzasadnionym było przyjęcie operacji lotniczych z lipca 2012 r. mimo, że od 1 czerwca do 4 lipca 2012 r. m. in. w (...) Ł. nie stosowano ograniczeń obejmujących starty i lądowania w porze dziennej i nocnej wynikających z wymagań w zakresie ochrony środowiska,
- art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dłużnik dopuszcza się opóźnienia w spełnieniu świadczenia od doręczenia mu opinii biegłego podczas, gdy stwierdzenie istnienia obowiązku spełnienia przez niego tego świadczenia oraz ustalenie jego wysokości nastąpiło dopiero w wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, w ramach którego sporządzona została opinia biegłego,
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z pism: z Zakładu (...) w W. z 27 maja 2014 r., opinii z 25 maja 2014 r. prof. R. M. z (...) w P., Wydziału (...) opinii akustycznej dr P. P. (1) i dr P. K., pisma: „Analiza parametrów (...) i (...) operacji lotniczych na podstawie wyników monitoringu” B. R. z Politechniki (...),
- art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzające się do nieuzasadnionego przyjęcia, że w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej wystarczające jest oparcie się wyłącznie na podstawie opinii biegłego sądowego przy całkowitym pominięciu argumentacji przedstawionych przez stronę pozwaną,
- art. 236 k.p.c. przez wydanie na rozprawie 1 grudnia 2015 r. postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodów z dokumentów, które nie zawierało podstawowych i wymaganych ustawą elementów postanowienia dowodowego, tj. nie określało faktów podlegających stwierdzeniu w wyniku przeprowadzenia poszczególnych dowodów z dokumentów ani nie zawierało oznaczenia środków dowodowych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie o: zmianę na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia dowodowego Sądu Okręgowego z 1 grudnia 2015 r. o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego przez dopuszczenie tego dowodu, uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji przy pozostawieniu mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 3-krotności stawki minimalnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne.

W szczególności brak było podstaw do uznania by uzasadniony był zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 129 ust. 2 p.o.s. przez błędną wykładnię i uznanie, że na powoda, który nabył nieruchomości już po wprowadzeniu o.o.u. przeszło roszczenie przewidziane w tym artykule. Niewątpliwie powód zarówno w dacie wprowadzenia o.o.u. (28 lutego 2012 r.) jak i w dacie, kiedy ostatecznie stał się wyłącznym właścicielem działki (...) (6 lipca 2013 r.) miał uprawnienia do domagania się zwrotu nakładów związanych z poprawą komfortu akustycznego w budynku. Był on bowiem współwłaścicielem w nieruchomości w skład której wchodziła działka (...) na podstawie spadkobrania a następnie darowizny dokonanej przez J. B. na rzecz powoda w 2007 r. Przedmiotem darowizny były 3 działki (...). Działki te stanowiły udział w całości nieruchomości odpowiadający (...) czerwca 2013 r. miała miejsce darowizna tego udziału na rzecz J. B. przez powoda. 24 czerwca 2013 r. aktem notarialnym nastąpiło zniesienie współwłasności nieruchomości na mocy, którego J. B. stał się właścicielem wyżej wymienionych działki w tym działki (...), dla której założono odrębną księgę wieczystą i która 6 lipca 2013 r. została darowana powodowi. Po pierwsze zatem powód był właścicielem ww. działki w chwili wprowadzenia o.o.u. Po drugie, gdy ostatecznie własność działki znowu przeszła na powoda, ciągle miał on jeszcze otwarty termin do wystąpienia z żądaniami na podstawie powołanych wyżej przepisów p.o.s., w tym tego na podstawie art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 ustawy. Jednocześnie z żądaniami tymi w odniesieniu do ww. działki nie wystąpił wcześniej nikt inny. Słusznie też Sąd I instancji zwrócił uwagę na fakt, że inna jest sytuacja nabywcy nieruchomości położonej w strefie o.o.u. w drodze darowizny a nabywcy takiej nieruchomości w drodze sprzedaży, ponieważ w tym drugim przypadku, w typowej sytuacji podyktowanej prawami rynku, kupiec nabywa tę nieruchomość za obniżoną cenę w stosunku do cen nieruchomości położonych poza strefą o.o.u. Okoliczność ta może mieć jednak znaczenie jedynie dla oceny zasadności roszczenia o odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości, jeśli chodzi zaś o odszkodowanie związane z koniecznością przeprowadzenia prac mających na celu poprawę klimatu akustycznego budynku, to decydujące znaczenie ma to, czy dana nieruchomość w dniu jej nabycia spełniała wymagania techniczne dotyczące izolacji akustycznej. Jeśli bowiem, jak w sytuacji analizowanej, poprzednik prawny nie wykonał niezbędnych w tym celu prac, to szkoda wywołana koniecznością poniesienia kosztów adaptacyjnych obciąża nabywcę nieruchomości. Zatem słuszny jest pogląd Sądu I instancji, że wprowadzenie o.o.u. wywołało bezpośrednią szkodę w majątku powoda, ponieważ gdyby nie wejście w życie przepisów wprowadzających o.o.u. nabyta przez niego nieruchomość spełniałaby standardy izolacyjności akustycznej, a zatem nie musiałby on ponosić kosztów prac rewitalizacyjnych.

Wysokość nakładów związanych z poprawą akustyki w budynku została natomiast prawidłowo wyliczona przez powołanego w tym celu przez Sąd biegłego sądowego J. P.. Podniesione w tym zakresie przez skarżącego w apelacji liczne zarzuty dotyczące opinii biegłego nie mogły wywrzeć oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Przede wszystkim brak było podstaw dla powoływania kolejnego biegłego i to z dziedziny akustyki tylko w tym celu, aby dokonał pomiarów, w sytuacji gdy biegły sądowy wydający opinię w tej sprawie nie dokonywał samodzielnych ustaleń w tym zakresie, a opierał się na wynikach pomiarów zawartych w sprawozdaniach sporządzanych przez firmę (...) – powołaną przez pozwanego do monitorowania poziomu hałasu. W tych okolicznościach prawidłowo Sąd I instancji uznał, że wiedza biegłego sądowego J. P., który nie jest jedynie biegłym z dziedziny ekonomii, ale z dziedziny inwestycji budowlanych i ich szacunku ekonomicznego, z dziedziny budownictwa, w tym akustyki budowanej jest wystarczająca dla udzielenia kompetentnej odpowiedzi na zawarte w tezie dowodowej pytania. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał

też opinię ww. biegłego sądowego za rzetelną i profesjonalną jako pełnowartościowy materiał dowodowy, mogący stanowić podstawę dokonania istotnych w sprawie ustaleń faktycznych. Opinia ta jest czytelna, w sposób przejrzysty przedstawia przebieg pracy biegłego, zastosowaną metodologię i wyprowadzone z nich konkluzje. W związku z tym twierdzenia strony pozwanej, że metodologia biegłego sądowego jest nieprawidłowa a przeciwstawianie jej poglądów strony pozwanej wspartych opiniami innych biegłych nie może skutecznie podważyć opinii biegłego P.. Wszystkie mogące pojawiać się w związku z treścią opinii wątpliwości zostały przez biegłego wyczerpująco i w sposób przekonujący wyjaśnione w trakcie składania przez niego ustnych wyjaśnień na rozprawie. Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do zarzutów w stosunku do opinii biegłego sądowego. Przedstawioną w tym przedmiocie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, czyniąc ją integralną częścią własnych rozważań.

W uchwale Sejmiku Województwa (...) nr(...) wprowadzając obowiązek zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej przez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej przy określaniu, co znaczy pojęcie „odpowiedniej izolacyjności akustycznej” wyraźnie odwołano się do Polskich Norm w dziedzinie akustyki budowlanej. Nakazano przy tym uwzględnić poziom hałasu powodowany przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Biegły J. P. oparł swoją opinię wyłącznie na normie(...) (tzw. Norma z „(...)”), pomijając natomiast normę (...) (tzw. Norma z (...)), z czego pozwana uczyniła zarzut w apelacji. Zarzut ww. jest jednak nieuzasadniony, jeżeli spojrzeć się na swobodę biegłego w sporządzaniu opinii, jak i istotne wątpliwości w praktyce stosowania Normy z „(...)”. Norma ta zawiera oba parametry tj. zarówno dopuszczalny równoważny poziom dźwięku A hałasu przenikającego do pomieszczenia od wszystkich źródeł hałasu łącznie (40 db, 30 db) i dopuszczalny poziom dźwięku A przenikający od wyposażenia technicznego budynku oraz innych urządzeń w budynku i poza budynkiem, który dzieli się na; średni poziom przy hałasie ustalonym, lub równoważny przy hałasie nieustalonym oraz maksymalny poziom A przy hałasie nieustalonym. Powstaje w związku z tym pytanie, czy do hałasu lotniczego, który jest hałasem nieustalonym należy odnieść równoważny poziom hałasu czy maksymalny. Norma „dwójka” faktycznie tego nie określa. Wobec tego należy w pełni poprzeć stanowisko biegłego, którego zdaniem ww. norma jest nieprecyzyjna i budzi wątpliwości interpretacyjne. Trafnym więc rozwiązaniem jest niebranie pod uwagę dopuszczalnego równoważnego poziomu dźwięku przenikającego ze wszystkich źródeł hałasu łącznie, bowiem pozwany jako port lotniczy może ponosić odpowiedzialność jedynie za nadmierny hałas lotniczy. Skoro norma „dwójka” rzeczywiście jest nieprecyzyjna należało sięgnąć, jak proponował biegły, do normy tzw. „trójki”, która określa miarodajny poziom hałasu obliczany w oparciu o poziom maksymalny od poszczególnych zdarzeń akustycznych. Zatem propozycja biegłego oparcia opinii na normie „trójce” przy ustalaniu przenikalności akustycznej przegród zewnętrznych –jest w pełni zasadna, poza tym biegły szczegółowo umotywował przyjęcie u podstaw rozważań i dokonanych obliczeń normę tzw. „trójkę”. Biegły J. P. był więc uprawniony do zastosowania wyłącznie jednej normy, tj. Normy z „3”, wskazując brak dostosowania Normy z „(...)” do hałasu lotniczego. Rozstrzygnięcie sporów co do stosowanie obu Norm, które nie stanowią prawa, nie jest natomiast rzeczą sądu. Pozwana co istotne współpracuje w sposób stały z firmą (...) i wydziałem akustyki i fizyki (...) w P. a zatem gdyby chciała wykazać rzekomą wadliwość opinii biegłego P. mogła podać prawidłowe wg niej poziomy hałasu na nieruchomości strony powodowej. Pozwana powyższego nie wykazała, lecz skupiła się wyłącznie na przedłużaniu postępowania poprzez negocjowanie wszystkich ustaleń biegłego.

W świetle powyższego nie było zatem podstaw do przeprowadzenia w sprawie opinii uzupełniającej, ani dowodu z opinii innego biegłego, nie mógł więc odnieść skutku zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. Zarzut ten byłby trafny wyłącznie w sytuacji, gdyby wiązał się z wykazaniem przez stronę procesu wadliwości sporządzonej opinii. Tymczasem zarzuty i dowody powoływane przez pozwanego nie podważyły prawidłowości obliczeń biegłego opartych na należytych zewnętrznych danych, do których się odwołał. W apelacji nie sposób doszukać się kontrargumentów, które obalałyby dokonaną w sprawie ocenę dowodów. Dla skuteczności

zarzutu nie jest wystarczające powołanie się na liczne dokumenty złożone Sądowi wraz pismem kwestionującym opinię biegłego, skoro nie są one istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił kolejno zaprezentowanego w apelacji pozwanego stanowiska co do naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych strony pozwanej z pisma z Zakładu (...) w W. z 27 maja 2014 r., zawierającego oświadczenia podpisane przez autorkę normy akustycznej (...), tj. tzw. normy z „(...)”; dr hab. inż. B. S. oraz Kierownika Zakładu (...); dr inż. E. N., pisma w postaci opinii z 25 maja 2014 r. podpisanego przez prof. R. M. z (...) im. A. M. w P., Wydziału Fizyki, opinii akustycznej sporządzonej przez dr P. P. (1) oraz dr P. K., pisma: „Analiza parametrów (...) i (...) operacji lotniczych na podstawie wyników monitoringu”, autorstwa B. R. z Politechniki (...). Ocena środka dowodowego w postaci opinii biegłego przysługuje wyłącznie sądowi, który nie może wyręczać się w tym zakresie innymi podmiotami. Sąd prowadzący postępowanie dowodowe weryfikuje zebrany materiał dowodowy i musi dokonać jego oceny z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SA w Gdańsku z 13 marca 2013 r., VACa 10/13). Takiej samej oceny dokonuje również w stosunku do opinii biegłego. W razie wątpliwości co do prawidłowości przybranej przez biegłego metodologii czy sformułowanych wniosków jedyną drogą, przewidzianą przepisami procesowymi jest dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Z tej przyczyny, jak i mając na uwadze, że do większości przedstawionych w tych opiniach stanowisk biegły powołany w sprawie wyczerpująco się ustosunkował, za niedopuszczalne dla weryfikacji opinii biegłego Sąd Apelacyjny uznał prowadzenie dowodów z dokumentów – ww. prywatnych opinii przedstawionych przez pozwanego.

Zarzut naruszenia art. 38a pkt 3 ustawy z 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej (...) w zw. z Polskimi Normami (...) i normy (...) również okazał się bezzasadny. Biegły przekonująco wyjaśnił, że poziom maksymalny hałasu określa się dla pojedynczych operacji lotniczych i zależy on od typów samolotów oraz rodzaju wykonywanych operacji (start, lądowanie, przelot), a nie od ilości wykonanych operacji. Zmierzone w punkcie P2 poziomy hałasu w badanych miesiącach lipiec 2012, wrzesień 2013, wrzesień 2014 opisane w Rozdziale VII opinii wskazują, że poziom hałasu w porze nocnej dla badanych miesięcy jest bardzo do siebie zbliżony, a średnia z maksymalnych poziomów dla danych miesięcy jest dla pomiarów wykonanych w lipcu 2012 r. najniższa.

Nie miał też racji pozwany zarzucając sądowi błędne wskazanie daty początkowej płatności odsetek. Stanowisko Sądu Okręgowego zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku było prawidłowe. Zasądzenie odsetek od daty doręczenia opinii biegłego było zasadne, ponieważ pozwany miał już wtedy możliwość oceny zasadności żądania powoda i wypłaty odszkodowania. Zatem zarzut naruszenia prawa materialnego art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. również okazał się bezzasadny.

W kolejnym zarzucie apelujący wskazał na uchybienie art. 236 k.p.c. przez wydanie na rozprawie 1 grudnia 2015 r. postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodów z dokumentów, które nie zawierało podstawowych i wymaganych ustawą elementów postanowienia dowodowego. Błędny jest jednak pogląd pozwanego, że uchybienie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sądu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Oddalenie apelacji uzasadniało natomiast wnioski powoda o obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3600 zł za udział zawodowego pełnomocnika w postępowaniu przez Sąd Apelacyjny w stawce minimalnej przewidzianej dla spraw o zapłatę oraz podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ani nakład pracy pełnomocnika powoda, ani też charakter sporu nie dawały podstaw do zwiększenia minimalnej stawki z tytułu zastępstwa procesowego.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Marek Górecki Marcin Radwan